

## Ciąg dalszy opowieści

Moja książka *Narody i narodowości. Przewodnik po lekturach* (część pierwsza niniejszego zbioru, wydana przez Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego w roku 2010) składa się ze wstępu *Przed podróżą*, pięciu rozdziałów: *Od schyłku XVIII do początku lat 60. XIX w.*; *Od początku lat 60. do połowy lat 80. XIX w.*; *Ostatnie lata XIX w.*; *Lata 1900–1904*; *Lata 1905–1906* oraz kilkudzaniowego tekstu będącego lakonicznym zakończeniem owego tomu i zapowiedzią nowego. W tekście tym, pt. *Zakończenie i zapowiedź*, pisałem, że intelektualnym dorobkiem polskiej refleksji o narodzie toczony w omawianym okresie było przekonanie, że Rusini (Ukraińcy) i Litwini to nie rodowości czy nawet nie narodowości jednego polskiego narodu, lecz odrębne narody. Wciąż trwały dyskusje o statusie Białorusinów, ale i oni coraz częściej byli postrzegani przez naszych publicystów jako odrębna i pełnoprawna nacja. A zatem, skrótowo i niemal metaforycznie mówiąc, na pytanie: „Narody czy narodowości?”, odpowiadano: „Narody”. Wciąż jednak liczone, że te niemal „nasze”, „domowe” narodowości i nawet narody zechcą być r a z e m z Polakami – w jednym, zapewne federacyjnym państwie.

*Razem czy osobno? Przewodnik po lekturach* jest drugą i ostatnią częścią opowieści o postrzeganiu Rusinów (Ukraińców), Litwinów i Białorusinów przez polską publicystykę od schyłku XVIII w. do 1918 r. w kontekście zagadnień narodowościowych. Tom składa się z niniejszego wprowadzenia, trzech rozdziałów: *Lata 1907–1910*; *Lata 1911–1914*; *Lata 1914–1918* oraz końcowych refleksji

pt. *W drodze*. Podobnie jak w *Narodach i narodowościach* interesuje mnie to, co – drukowane w postaci artykułów prasowych, broszur czy książek – mogło wywierać bezpośredni lub pośredni wpływ na odbiorców i kształtować ich opinie na dany temat. Ciekawi mnie, jak wówczas w naszym piśmiennictwie definiowano pojęcie „naród polski” oraz jak polskie elity reagowały na ruchy narodowe wśród Rusinów (Ukraińców), Litwinów i Białorusinów. Siłą rzeczy pojawi się też tu kwestia żydowska, ale jedynie sporadycznie (jako uzupełnienie zasadniczego toku rozmyślań). Być może niniejsza opowieść będzie nie tylko przyczynkiem historyczno-archiwalnym, ale również tekstem w jakimś stopniu odnoszącym się do dzisiejszej sytuacji narodowościowej w Europie, a także do obiegowych poglądów Polaków o Kresach i o roli Polski na jej dawnych wschodnich rubieżach. Byłbym rad, gdyby ten przewodnik po lekturach, inkrustowany odpowiednio dobranymi przeze mnie wypisami z wielu źródeł, przydał się komuś do szerszych badań na temat tego intrygującego i pełnego wewnętrznego dramatyizmu zagadnienia.

Wędrując tropem wielu historyków, co zaznaczam w przypisach, ale staram się przede wszystkim docierać do pierwodruków omawianych przez nich tekstów: i tych, które analizowali, i tych, które tylko na marginesach swych prac wspomnieli. To często skutkuje – choćby przez samo poszerzenie cytatu – wyjściem poza ramy opracowania zakreślane przez danego badacza.

Piśmiennictwo na interesujący mnie temat jest wręcz tak bogate, że ze wzbierającego z biegiem lat strumienia artykułów prasowych i notatek, a wreszcie i książek, zmuszony byłem wybrać tylko ich część. Przy czym więcej miejsca poświęcam tekstom mało znanym, np. artykułom z czasopism czy broszurom, aniżeli pozycjom książkowym dobrze osadzonym w literaturze przedmiotu i stosunkowo łatwo dostępnym dla osób zainteresowanych polskimi reakcjami na narodotwórcze i państwowotwórcze ruchy na wschodnich krańcach dawnej Rzeczypospolitej. Dzięki temu Czytelnik ma możliwość dyskusowania z dziesiątkami autorów, których teksty nigdy nie były tak obficie cytowane, oraz z tymi, którzy dopiero teraz zostali dopuszczeni do głosu. Nigdy dotychczas

---

tak wielu polskich publicystów nie spotkało się (na zaproszenie późnego wnuka) po to, aby przedstawiać swoje widzenie polskości w kontekście ruskim-ukraińskim, litewskim i białoruskim. Tom *Narody i narodowości* został dobrze przyjęty, co poświadczają liczne omówienia<sup>1</sup>. Teraz oddaję pod ocenę dalszy ciąg tej opowieści. Zapraszam do lektury.

## Przypisy

<sup>1</sup> Por. K. Lubczyński, *Narody, nie narodowości*, [www.pisarze.pl](http://www.pisarze.pl) (dostęp: listopad 2010); K. Buchowski, *Wschodnie uprzedzenia*, „Przegląd” 2010, nr 48, s. 47; M. Janowski, *Noty o książkach*, „Mówią Wieki” 2010, nr 12, s. 62; bgz [B. Gruszkacz], *Jagiello o narodach* [nota; rubryka: *Książki*], „Gość Niedzielny” 2010, nr 50, s. 58; S. Łubieński, *Publicystyka wobec narodów*, „Nowe Książki” 2011, nr 2, s. 36–37; W. Turżańska, *Wobec polskich resentymentów*, „Akcent” 2011, nr 1, s. 119–124; S. Sierny, *W kręgu pojęcia narodu*, „Śląsk” 2011, nr 3, s. 72; M. Maszkiewicz, *„Narody” Michała Jagielly*, „Przegląd Powszechny” 2011, nr 4, s. 105–111; [recenzja], „Studia Białorutenistyczne” 2011, nr 5, s. 429–440; J. Borkowicz, *Gdy swój staje się obcym*, „Nowa Europa Wschodnia” 2011, nr 3–4, s. 245–247; W. Kaliszewski, *Kształt narodu*, „Wyspa” 2011, nr 2, s. 42–47; E. Kabatc, *Nieoczekiwany dramat pogranicza*, „Czasopis” 2011, nr 7/8, s. 72–74 oraz „Res Humana” 2011, nr 3, s. 35–37; M. Czech, *Suczasnij putiwnyk po minulomu* [ukr. Współczesny przewodnik po przeszłości – M.J.], „Nasze Słowo” 2011, nr 42, s. 11; E. Mironowicz [recenzja], „Białoruskie Zeszyty Historyczne” 2011, nr 36 [w druku]. Por. także: rozmowa G. Chlasty z autorem w Tok Fm 11.03.2011 r.